

# GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Środy, kosztuje w prenumeracji: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Insercyja od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

## PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Ameryka. — Portugalia. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Belgia. — Holandya. — Szwajcarya. — Włochy. — Niemce. — Rosya i Królestwo Polskie. — Turcyja. — Azya. — Afryka. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Kronika.

### Monarchya Austryacka.

#### Rzecz urzędowa.

Gmina miasta Śniatyna przeznaczyła na pamiątkę szczęśliwych narodzin najdostojniejszego Arcyksięcia Następcy tronu 150 złr. m. k. z kasy miejskiej, a to 100 złr. m. k. na sprawienie chorągwi dla 19go pułku piechoty „Następcy tronu,” a 50 złr. m. k. na miejscowy fundusz ubogich.

Tę ofiarę podaje się z zasłużonem uznaniem do wiadomości powszechnej. Lwów, 17. listopada 1858.

Wiejska gmina Dublany, w Lwowskim okręgu obowiązała się w roku 1855, na utrzymanie nauczyciela przy istniejącej w Dublanach szkole parafialnej płacić rocznie 80 złr. m. k. w gotówce, a na opał lokalu szkolnego dostawiać rocznie 2 sagi paliwa.

O umieszczenie szkoły tamtejszej starano się dotychczas w drodze najmu.

W bieżącym roku obowiązała się rzeczona gmina dokumentem na utrzymanie nauczyciela zamiast dotychczasowych 80 złr. m. k. płacić rocznie 120 złr. m. k. czyli 126 złotych w walucie austriackiej, tudzież dodawać 10½ meców zboża, a na przyszłą wiosnę wystawić na gminnym gruncie z własnych zasiłków budynek szkolny, urządzić go, utrzymywać zawsze w dobrym stanie i czyścić. Jeżeliby przeznaczone w roku 1855 na opał lokalu szkolnego 2 sagi paliwa niezupełnie wystarczały na potrzebę, obowiązała się rzeczona gmina postarać się własnym kosztem o należyte opalenie szkolnego lokalu.

Pożyteczną dążność okazaną tem polepszeniem nauczycielskiej dotacyi w Dublanach przez rzeczoną gminę podaje c. k. Namiestnictwo z wyrazem uznania do wiadomości publicznej. Lwów, 18. listopada 1858.

**Wiedeń**, 27. listopada. Dnia 26. listopada wyszedł w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu i został rozestany LIII. zeszyt Dziennika rządowego ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 213. Cesarские rozporządzenie z 16. listopada 1858 — ważne w Austrii powyżej i poniżej Anizy, Salzburgu, Styryi, Karyntyi, Krainie, Gorycyi i Gradyse, w Istrii z miastem Tryestem i jego obwodem, w Tyrolu z Voralbergiem, w Czechach, Morawii i Śląsku, w Galicyi i Lodomeryi z Oświęcimem i Zatorem, Krakowem i Bukowiną — względem sądowego postępowania przy sporach wynikających z kontraktu trwałości w ogóle, tudzież przy wypowiedzeniu i zwracaniu wydzierżawionych lub wynajętych, nieruchomości lub prawnie za nieruchomości uznanych rzeczy, jako też młynów okrętowych i innych, na okrętach urządzonych budowli.

Nr. 214. Rozporządzenie ministerstwa finansów z 20. listopada 1858 — ważne we wszystkich krajach koronnych — z zakazem przeznaczania lub wysyłania pewnych fabrykatów tytoniowych z jednego kraju koronnego do drugiego.

#### Sprawy krajowe.

(Powrót Ich Mość Cesarstwa. — Mianowania.)

**Wiedeń**, 27. listopada. Jego c. k. Apostolska Mość i Jej Mość Cesarzowa powrócili przedwczoraj z Pragi i Berna do stolicy.

— Jego c. k. apost. Mość raczył najlaskawiej mianować najwyższą uchwałą z dnia 13. listopada b. r. nadzwyczajnego profesora historii niemieckiego państwa i prawa przy lwowskim uniwersytecie Dr. *Ferdynanda Bischoffa*, rzeczywistym profesorem przy tym samym uniwersytecie.

— Minister oświecenia i publicznych nauk mianował suplenta przy gimnazjum w Winkowcach, *Franciszka Wincenza* rzeczywistym nauczycielem przy gimnazjum w Rzeszowie.

### Ameryka.

(Poczta amerykańska. — Sprawy Ameryki północnej. — Doniesienia bieżące.)

Z Nowego Yorku nadeszła poczta z 10. b. m. Według doniesień dziennika *New-York-Tribune* niepomyślnie wypadły dla prezydenta ostatnie wybory kongresowe. Podczas gdy w roku 1856 w 18 państwach oświadczyło się za nim 66, a przeciw niemu 86 głosów, okazało się w teraźniejszych wyborach w tych samych ośmiastu państwach tylko 36 głosów za nim, a 111 przeciw niemu.

— Główny interes dzienny toczył się jednak więcej o sprawy Ameryki centralnej. Wszystkie dzienniki przepelnione są sprawozdaniem i uwagami nad tem przedmiotem, ale sprzeciwiają się jedno drugiem w głównych punktach tak dalece, że niepodobna jest dowiedzieć się, jak się ma rzecz w istocie. Według jednych doręczył lord Napier podaną przez Anglię i Francję wspólną notę przeciw korsarstwu, inni zaś zapewniają, że w doniesieniu tem nie ma ani słowa prawdy. Walker, mówią następnie, znajduje się w Washingtonie, ażeby nakłonić prezydenta do odwołania albo przynajmniej do zmodyfikowania swej ostatniej przeciw niemu wydanej proklamacyi, a Henningsen ma być także w Washingtonie, ażeby się z Walkerem, dawniejszym swym szefem pojednać. Obiega także mnóstwo innych pogłosek, np. że prezydent Buchanan zamysła wkrótce przywieść do skutku swój wielki plan zdobycia dla Unii w Ameryce centralnej wielkiej przestrzemi i korzyści handlowych, i że ostatnimi dniami odplynął znowu z Nowego Orleanu okręt z licznymi korsarzami Walkera. Z tego wszystkiego to tylko jest ważnem, i niezawodnem, że Ferez, poseł Nikaragwy w Washingtonie, wydał publiczną przestrożę do pasażerów, ażeby teraz do Nikaragwy się nie odawali.

— W Cambridge odbyło się zgromadzenie właścicieli niewolników, dla naradzenia się, jakim sposobem dałoby się wolnych murzynów przeistoczyć w czynnych obywateli.

— *New-York-Herald* utrzymuje, że angielsko-francuska flota na wodach Indyjów wschodnich przeznaczona jest nie na Nikaragwę, lecz na zastopę Kuby podczas wojny między Hiszpanią i Meksykiem.

— Z Kalifornii są wiadomości po dzień 11. paźdz. Złota jak to mówią gorączka na rzece Frazer ustala. Powróciły ztamąd parowce przepelnione poszukiwaczami złota i już nie dadzą się tam zwabić nowi awanturnicy.

— Z północnego Meksyku donoszą, że generał Vidaurri, który popadł w podejrzenie, odstąpił dowództwa nad liberalną armią pułkownikowi Zaragosa.

### Portugalia.

(Sprawa Charles-Georges wniesiona na posiedzenie.)

Na posiedzeniu izby deputowanych dnia 15. b. m. podał pan Carvalho wniosek, ażeby rząd przedłożył natychmiast dokumenta odnoszące się do okrętu „Charles Georges.” Minister finansów pan Avila, odrzekł, że to jest rzeczywiście stanowczym zamiarem rządu. Gdy jednak znaczna część dokumentów ułożona jest w francuskim albo angielskim języku, musiano je zatem wprzód tłumaczyć, znajdując się obecnie pod prasą i tworząc spory tom.

### Hiszpania.

(Mianowanie prezydenta senatu. — Rozbicie okrętu francuskiego. — Statystyka stronnictw kongresu. — Przystosobienia wyprawy do Hawany. — Wiadomości bieżące.)

**Madryt**, 22. listopada. Dziennik *Gazeta* z dnia 21. b. m. ogłasza, że generał Manuel de la Concha został mianowany prezydentem senatu.

— Z Lizbony nadeszła telegraficzna depesza, z doniesieniem, że francuski okręt „Stephanie” utonął, ale załoga została ocaloną, oraz że burzliwe powietrze dotąd jeszcze nieustaje.

— Dziennik *El Estado* ogłasza następującą statystykę stronnictw kongresu: Wikalwarystów jest 26, umiarkowanych unii liberalnej 63, progresistów unii liberalnej 72, prawdopodobnie ministerjalnych 13, należących do frakcyi Mon-Mayans 26, umiarkowanych 81, progresistów 35, nieznajomych 4, z wysp kanaryjskich 6, z Bande i Ferrolu 2, podwójnych wyborów 21, razem 349.

— Dziennik *Espana* utrzymuje, że izba nowa rozpadnie się na siedm części, a to 1 część opozycyi progresistów, 1 opozycyi umiarkowanej, 2 umiarkowanych ministerjalnych, 2 progresistów umiarkowanych, 1 ministerjalnych Wikalwarystów. A że Królowa zagai Kortezy mową od tronu, przeto rozprawy nad adresem odpowiedzi będą bardzo uparte.



W razie, gdyby p. Martinez de la Rosa uchylić się miał stanowczo od przyjęcia godności prezydenta kongresu, natenczas zastąpi go zapewne p. Rios Rosas lub p. Mayans.

— W Kadyxie przysposabiają z wielkim pośpiechem znaczny materiał, który wysłany być ma do Hawanny. Z Sewilli wysłano do Kadyxu dwa miliony kapsli.

— Na wyspę Kubę zamierzają sprowadzić do 60.000 wolnych Chinów.

— Dnia 20. listopada otrzymano następującą telegraficzną wiadomość: Okręt francuski „Victoria“ rozbił się pod Kadyxem. Załoga ocalała szczęśliwie.

— Niepódpada już żadnej wątpliwości, że Martinez de la Rosa mianowany będzie prezydentem kongresu.

## Anglia.

(Wiadomości bieżące.)

**Londyn, 24. listopada.** Lord Palmerston powrócił przedwczoraj z Compiègne do Broadlands.

— Obawa nieszczęść z powodu burzy srożącej się w kraju i na Kanale od niedzieli do dnia 16. listopada sprawdziła się, a nieszczęście nie ograniczyło się tylko na naszej najbliższej okolicy, gdyż nadchodzą tu wiadomości rozbicia wielu okrętów na śródziemnym i na adryatyckim morzu. Tu zatonął parostatek z węglami w drodze z Hartlepoolu do Tamizy; w nocy z niedzieli na poniedziałek napadła go burza, a wiatr miotał na niego takie bałwany, że ogień wygasły i maszyny wodą zostały napełnione; okręt niezdolał opierać się długo i zatonął w pobliżu Yarmouthu. Załoga ocalała się na łodziach. W tej samej okolicy i tej samej nocy napadła burza inny okręt z węglami i drugi rybacki; wyrzuciła okręt rybacki, przyczem utonęło 7 ludzi a 5 zostało ocalonych. Na Kanale był wiatr tak silny, że pocztowy parostatek z Ostendy do Duwru, nie był w stanie w niedzielę zarzucić kotwice w Duwrze. Był przymuszony płynąć z wiatrem, który zapędził go o 60 mil dalej nim nareszcie zawinął do Newhaven. Przez trzy dni nie otrzymaliśmy żadnej niemieckiej poczty, i dnia 16. dopiero dostaliśmy naraz niemieckie dzienniki i listy z trzech dni. Rybackie łodzie nad ujściem Tamizy aż do Gravesend ucierpiał nadzwyczajnie; wiele z nich zatonęło, czy zaś przytem potonęli i ludzie, dotąd niewiadomo. Zawsze jeszcze spodziewają się smutnych wiadomości z Szkocji i Irlandji. Poczty z Irlandji nienadeszły dziś regularnie, i dotąd to jest do 5tej godziny wieczór nie ma ich jeszcze.

## Francya.

(Kielich św. Remigiusza. — Przewaga rządowa w wyborach. — Urządzenie zapasów piekarskich na prowincji. — Najem robotników w koloniach.)

**Paryż, 24go listopada.** Jego Mość Cesarz rozkazał, ażeby kielich św. Remigiusza, przechowywany aż do rewoluyi w Rheims, a potem zabrany do muzeum rządowego, odesłano na powrót do Rheims.

— Przy ostatnich trzech wyborach dla uzupełnienia ciała prawodawczego miał rząd nadzwyczajną przewagę. W okręgu wyborczym w Nièvre otrzymał kandydat rządowy 25.204 głosów, a kandydat opozycji Bonabeau tylko 1340. W okręgu wyborczym Aisne obrany został Baudelot prawie jednogłośnie. Także w trzecim okręgu wyborczym Maas otrzymał większość głosów kandydat rządowy, Benoit.

— *Monitor* ogłosił dekret cesarski z dnia 16. listopada: Zapasy piekarzy we wszystkich tych miastach, gdzie piekarstwo uregulowano dekretami lub rozporządzeniami składać się mają z pewnej ilości zboża lub mąki, któreby stosownie do codziennej potrzeby każdego z piekarzy wystarczyć mogły na trzy miesiące. Prefektem wydano zlecenie, by po wysłuchaniu zwierzchności administracyjnych w tych miastach postanowili osobnymi przepisami, czy te zapasy składać się mają ze zboża lub z mąki, i oznaczyli termin, w przeciągu których zapasy te nagromadzone być mają, jak najmniej i ilość zboża i mąki mogącą się pomieścić w magazynach publicznych. W okolicy przestany prefektem przez ministra rolnictwa i handlu oświadczone wyrażnie, że rząd pragnie przedewszystkiem zaradzić potrzebie koniecznej, i zabezpieczyć mieszkańców miejskich od niedostatku pieczywa. A że ludność wiejska sama sobie chleb piecze i stara się o coroczne swe zapasy zboża i mąki, przeto wszelkie mieszanie się rządu w tej mierze byłoby niepotrzebne. W większej części głównych miejsc okręgowych mają piekarze dostarczać znaczną ilość pieczywa, lecz mimo to nie przepisano im tego, by nagromadzali także i potrzebne zapasy zboża i mąki. Zachodzi jednak pytanie, czyliby i w tych miejscach nie wypadało środek ten zaprowadzić. Prefekt ma się więc nad tem naradzać z administracyami gmin i następnie zdać raport. Co do piekarzy po miastach, do których dekret bezpośrednio się odnosi, tedy polecił minister wezwać radców gminy, by wyznaczili dla nich odpowiednie składki miejskie na przechowanie zapasów przepisanych. Minister spodziewa się też, że piekarze postarają się i o kapitały potrzebne na zakupienie zboża i mąki, zwłaszcza że przy stosunkach terażniejszych łatwo im będzie o kredyt, a nagromadzenie zapasów może im przynieść znaczne korzyści, gdyż i stopa procentowa jest teraz niska. Niemniej i kapitaliści okazują się chętni do pożyczki piekarzom, kiedy same już zapasy będą dla nich rękomią dostateczną i

zabezpieczeniem kapitału. W najgorszym zaś razie spuszcza się minister na rady gmin, i spodziewa się, że idąc za przykładem paryskich kas piekarskich postarają się dla piekarzy o pomoc pieniężną. Dla ułatwienia tych zaliczek pieniężnych mają spichrze i składy te otrzymać właściwość i urzędzenia „magazynów głównych“, i mogą wystawiać obligi, które przyjmowane będą zapewne we wszystkich znacznych zakładach finansowych Francji, a mianowicie w banku francuskim. Bliższe jednak szczegóły w tej mierze podane będą wkrótce okólnikiem ministra spraw wewnętrznych.

— Dziennik *Journal du Havre* pisze, że administracya w francuskiej *Guyanie* wydała następujące obwieszczenie: Departament marynarki zawarł z kapitanem Chevalier traktat względem „dostarczenia“ 2000 afrykańskich przychodźców, którzy w roku 1859 i 1860 roku mają być przywiezieni do *Guyany*, gdzie zostana najęci do uprawy roli; wzywa się zatem właściciele plantacyi, podać do dyrektora spraw wewnętrznych prośbę o afrykańskich robotników, oraz z podaniem liczby, ile potrzebują. Dziennik *Journal des Debats* dodaje, że przy wydaniu tego obwieszczenia nie musiano wiedzieć jeszcze w *Guyanie* nic o liście Cesarza.

## Belgia.

(Kodex karny na obradach w izbie.)

**Bruxela, 23go listopada.** Izba wotowała dziś pierwszy oddział nowego kodexu karnego; większą część artykułów przyjęto bez znacznej dyskusji. Ta nowa ustawa stanowi bardzo ważną różnicę między zamachem na osobę lub życie Króla i t. d. a spiskiem. Artykuł 86 dawnego kodexu karnego stawiał obie te zbrodnie na równi co do wymiaru kary; nowa zaś ustawa naznacza tylko na zamach karę śmierci, gdy spisek podlega tylko karze, 10 do 15letniej, a jeżeli nastąpił już początek wykonania, 15 do 20letniej roboty przymusowej.

## Holandya.

(Spłata dziesięciny. — Otwarcie sesji luxemburskiej. — Kolej żelazna w Holandji.)

**Haaga, 21. listopada.** Wczoraj przyjęto w izbie drugiej zasadę spłacenia dziesięciny. Deputowany Sloet tot Oldhuis zabierał pierwszy głos w tej sprawie ważnej dla rolnictwa, i spodziewają się, że projekt utrzyma się znaczną większością głosów.

Książę Henryk zagał posiedzenie stanów wielkiego księstwa Luxenburgskiego na dniu 18go b. m. Mowa Jego królewiczowskiej Mości odnosiła się po większej części tylko do przedmiotów administracyi. Jedyne ustęp politycznej treści wymienia powody, dla czego Król-Wielki Książę zabronił upłynionego roku powołać Stany na nadzwyczajne posiedzenie. Książę widocznie dał do zrozumienia, że rząd nie odstąpi od zasad istniejących od czasu zniesienia konstytucyi z 1848 roku.

— Dotąd uważano w Holandji założenie żelaznych kolei przy tak licznie istniejących komunikacyach wodą za niepotrzebne, a kilka prób z niepowodzeniem usprawiedliwiać zdawały się to mniemanie. Teraz jednak jest głos publicznej opinii w całej Holandji stanowczo i zgodnie za założeniem sieci kolei żelaznej, żądają jednak powszechnie, ażeby państwo nie obejmowało tego przedsięwzięcia na siebie, tylko polecilo to prywatnym towarzystwom. Ministerjum zaprojektowało system mieszany: udział państwa i kredyt prywatny, oraz poruczyć chciało budowę żelaznej kolei na północy, i na północno-wschodniej stronie kraju, to jest między uprzywilejowanymi najdłuższą linią, prywatnemu towarzystwu, któremu zezwoliliby państwo subwencji 30 milionów, i dało rękomię za 4½ od 100 procentu rocznego. Najpierwej dzienniki, a potem druga izba jeneralnych państw wystąpiły przeciw temu projektowi. Były minister Thorbecke, wywierający znaczny wpływ w drugiej izbie, i któremu przypisują centralizacyjne dążności, wyraził się za zasadą założenia kolei żelaznych przez towarzystwa prywatne przy pomocy państwa, jednak z przezornością i w pewnych granicach.

## Szwajcarya.

(Przyjęcie konstytucyi w Neuenburgu. — Zniesienie biur werbowniczych.)

Lud neuenburski przyjął dnia 21go b. m. konstytucyę przedkładaną sobie po raz trzeci przez konstytucyjną radę 5730 głosami przeciw 3385, z kądem panuje, jak *Allg. Ztg.* donosi, wielkie rozjątrzenie między radykalistami.

— Wielko-książęcy badeński rząd oznajmił związkowej radzie, że werbownicze, dla holenderskiej i neapolitańskiej służby wojennej urządzone biuro w Lörrach i Konstanz zostanie zniesione.

## Włochy.

(Ratazzi prezydentem drugiej izby. — WW. książęta Leuchtenberscy w Rzymie. — Wiadomości bieżące.)

Jak dziennikowi *Gazetta di Venezia* piszą z Turynu, przymuje p. Ratazzi po dłuższym namyśle i wahaniu się prezydencję drugiej piemontskiej izby.

**Rzym, 12. listopada.** Słychać, że minister handlu, Msr. Amici zostanie z swego urzędu odwołany i kardynałem mianowany.

— Temi dniami przyjechali tu obaj synowie księcia Leuchtenberga, wielcy książęta Mikołaj i Eugeniusz. Król sardyński ofiarował im na przejazd do Civitavecchii parostatek „Mozambano“.



## Niemce.

(Wybory w Prusiech. — Przyjęcie waluty austriackiej.)

Z **Berlina** 24. listopada. Wybory wypadły tu, i o ile dotąd wiadomo, także i po prowincjach, jak się spodziewano, to jest ministeryalnie w przyłączeniu do politycznego stanowiska ministrów Auerswalda i Patowa. Zresztą utrzymało się także kilku członków z stronnictwa konserwatystów.

Jak przewidywano, usunął już Książę-Rejent pewną liczbę wyższych urzędników tymczasowo na pensye.

Kupiecki stan w Augsburgu przedłożył temi dniami ministrowi państwa wniosek, ażeby nowe austriackie dwuzłotówki, złote i półzłote oraz francuskie 5 frankówki uznane były za prawny środek płatniczy, a bawarski bank hipotekarny i wexłowy wyraził się w przedłożonym wniosku także za prawem przypuszczeniem złotych i dwuzłotówek nowej austriackiej waluty. Obecnie oczekują najwyższego rozporządzenia ministeryalnego w tej sprawie. Austriackie nowe monety na 1½ złotego = 1 złr. 45 kr. południowo-niemieckiej waluty mają być uważane jak wiadomo, teraz już jako prawny środek płatniczy.

## Rosya i Królestwo Polskie.

(Hr. Wincenty Krasiński i. — Komunikacya z Chinami. — Urządzenie poczty do Pekinu. — Manewry wojskowe na pograniczu Chin. — Gubernator chiński na nabożeństwie chrześcijańskim. — Nauki języków. — Obrót handlowy. — Poselstwo rosyjskie w Chinach.)

**Warszawa**, 25. listopada. *Gazeta warszawska* donosi:

Jeneral-adjutant Jego Cesarskiej Mości, jeneral jazdy hr. Wincenty Krasiński, członek rady państwa i rady administracyjnej królestwa, kawaler orderu ś. Andrzeja z brylantami, ś. Włodzimierza klasy 1szej, ś. Alexandra Newskiego z brylantami, ś. Anny klasy 1szej z brylantami, ś. Stanisława klasy 1szej, krzyża wojskowego kawalerskiego, orła czerwonego klasy 1szej, komandorskiego legii honorowej, ozdobiony znakiem nieskazitelnej służby za lat XXX., przeżywszy lat 75, w dniu wczorajszym został się z tym światem.

**Petersburg**, 13go listopada. Traktaty zawarte z Chinami a osobliwie „amurski“ i w „Czuguczaku“, niewątpliwie przyczynią się wiele do poparcia handlowych stosunków Rosyi z państwem niebieskiem. Już teraz jest urządzona regularna pocztowa komunikacya między Pekinem a Mai Maczynem, jednem z rosyjskich pogranicznych miast i z Kiachtą.

— Lekka, listowa poczta odbywać będzie miesięcznie dwa kursa tam i z powrotem. Przestrzeń 1000 wiorst między Kiachtą a Pekinem przebywa poczta w ciągu jednego tygodnia, zatem na list wysłany z Kiachty do Pekinu otrzymać można odpowiedź w czterech dniach. Pocztową tajstrę zaś przesyłać będą konnym kurjerem. A ciężka pakietowa poczta odbywać będzie między obydwoimi miastami co roku trzy kursa, to jest tam i z powrotem. Gdy w Europie nie myślano nawet jeszcze o poczcie, w Chinach była już zaprowadzona. — Prócz wspomnianej poczty jest w Chinach jeszcze dwa rodzaje przesyłek pocztowych, to jest: piesza poczta i wodna, które swe kursa odbywać muszą w przepisany czasie.

— Tego lata odprawiali rosyjskie wojska w Kiachcie wielkie manewry, tak dalece, że Chinowie zapytywali żołnierzy, z kim biały Cesarz zamysła prowadzić wojnę. Były to jednak tylko manewry, dla nadania większej powagi rosyjskiemu do Pekinu odchodzącemu poselstwu. Gdy rosyjskie poselstwo wkroczyło na chińską ziemię, zbliżali się chińscy urzędnicy na klęczkach do namiotu poselstwa, czego nie bywało nigdy, a co posłużyć może za dowód, jak wiele od zawarcia amurskiego traktatu zyskali Rosyanie na powadze u Chinów.

— Chiński gubernator Maj-Maczynu upraszał o pozwolenie, być w Kiachcie na rosyjskim nabożeństwie w obecności arcybiskupa Euzebiusza. Podczas całej ceremonii stał z odkrytą głową, poczem zbliżył się do biskupa z prośbą, ażeby mu dozwolono, okazać swe uszanowanie, co uczynił w ten sposób, że rękę biskupa położył na swej głowie. Podobnego przykładu zbliżenia się i zżyłości Chinów z Rosyanami, nie znajdzie nigdzie w rocznikach historii, i tę pożądaną zmianę przypisują nadzwyczajnemu wpływowi Rosyi przy pekińskim dworze.

— Z powodu nowego traktatu i ułatwionego obrotu handlowego postanowił kupiecki stan w Kiachcie, przysyłać odtąd co roku własnym kosztem dwóch uczniów z irkuckiego gimnazjum po ukończonych studiach na tutejszy uniwersytet na nauki chińskiego, mandzurskiego i angielskiego języka; a z powodu traktatu zawartego z Japonią mają być obowiązani uczyć się także i japońskiego języka.

— Główna korzyść, jaką z nabycia Amuru przyobiecuje sobie rosyjski stan kupiecki jest ta, że Rosyanie mogą uwolnić się od chińskich monopolistów Maj-Maczynu, którzy za artykuły do zamiany, nakładali dotąd dowolne ceny. Na przyszłość mogą zakupywać Rosyanie te produkty z pierwszej ręki, gdyż Amur należy do Rosyi i na rzekach z głębi Chin do Amuru wpływających, dozwolona jest okrętowa żegluga n. p. na Szilbie.

— Rosyjskie poselstwo w Pekinie składa się obecnie nie z siedmiu, ale z dziesięciu osób prócz służby. Między temi osobami znajduje się profesor fizyki i matematyki, p. Peszczurów, profesor Popów, dwóch kandydatów: Pawlinów i Miamorów i artysta IgoREW.

## Turcya.

(Otwarcie kolei tureckich. — Kandydaci gospodarstwa w Księstwach Naddunajskich.)

**Konstantynopol**, 13. listopada. Pierwsza kolej żelazna, zbudowana na samej tureckiej ziemi, została już po części otwartą. Długość jej wynosić będzie 70 mil, i połączy Smyrnę z Aidynem. Lord Stratford zaproszony założyć węgielny kamień na stacyi w Smyrnie, korzystał z tej sposobności, ażeby wyrazić się o teraźniejszym położeniu Turcyi. W swej mowie wywodził, jak wielki pożytek przyniosą Turcyi żelazne koleje, nie tylko dla komunikacyi samej, ale oraz że się stana rękojmnią bezpieczeństwa. A wyurzając życzenie odrodzenia Turcyi, ubolewał, że na zachodzie zanadto są skłonni uważać je niepodobnem. Co zaś do siebie wyrzekł, że jest dalekim podzielać to uprzedzenie, czyli złą chęć drugich, a choć przestał być w Konstantynopolu reprezentantem Anglii, nie ustaje wcale zajmować się szczerze losem tureckiego państwa.

— *Journal de Constantinople* wymienia następujących kandydatów, którzy mają największe jeszcze widoki otrzymania godności hospodara Wołoszczyzny: Barbo Stirbey, były kaimakan Ghika i książę Bibeseo, brat księcia Stirbeja; w Multanach zaś książę Michał Stourdza.

## A z y a.

(Wiadomości wiejące z Indyi. — Przeprowadzenie wielkiego Moguła do Kalkuty.)

Z ostatnich w Anglii otrzymanych wschodnio-indyjskich dzienników i korespondencyi z Bombaju z dnia 25go października okazuje się, że ogłoszenia królewskiej proklamacyi, która oznajmia miała nową epokę dla Indyi, spodziewano się w pierwszych dniach listopada. Lord Canning jeszcze nie opuścił Allahabadu. Według dziennika *Lahore Chronicle* chciał sir John Lawrence odjeżdżać z Murrey na dniu 4. października, jednak dopiero na początku 1859 roku odpłynąć do Anglii. Indyjski telegraf do wyspy Cejlonu został ukończony na dniu 12. października, i już otwarto jedną stacyę w Paumbenie nad cieśniną Manaar. Exkról Delhów, który według pogłosek miał się znajdować oddawna w Kalkucie, został tam wyprowadzony dopiero na dniu 14. października z swoim synem Jummah Bukht. W stolicy Bengalii rozstrzygać mają, gdzie na przyszłość wielkiego Moguła miejsce przeznaczenia. Dziennik *Hongkong Government Gazette* zawiera urzędowe doniesienie, że francuski admirał Genouilly ogłosił stan oblężenia w zatoce i rzece Turon, i w porcie Chang Callas. Chińscy komisarze nie przybyli jeszcze na dniu 20. września do Szanghai. Lord Elgin spodziewał się ich niezawodnie na początku października. Albert Smith zabawiał Anglików w Hongkongu humorystycznymi odczytami, z czego na korzyść dobroczynnych zakładów kolonii zebrano 200 funtów szterlingów.

— O odjeździe straconego Moguła wielkiego z Delhów do Kalkuty pisze *Delhi Gazette* między innemi

Pochód poprzedzony dwoma szwadronami lancyerów składał się z palankinu, w którym znajdował się dawniejszy monarcha z dwoma synami swymi, Dzuaniem Bukht i Szach-Abbasem, (syn z małżonki i młody jeszcze); palankin ten otoczony był zewsząd zbrojnymi; dalej z powozu krytego, gdzie siedziała Begum Zinut Mahil w towarzystwie żony Dzuana Bukht'a, matki swej i siostry, i miała ze sobą także i niemowlę. Matce i siostrze żony Dzuana Bukht wolno było zostać się w Delhach, lecz udali się dobrowolnie w tę podróż. W trzecim powozie siedziała Tadoch Mahil Begum, także jedna z żon ślubnych byłego króla, tudzież służba jej żeńska. Każdy z tych powozów otoczony był oddziałem lancyerów. Banda muzyczna 2go pułku pieszego odprowadzała lancyerów za miasto i przygrywała w pochodzie. W obozie mieszka król uwięziony wraz z dwoma synami swymi pod namiotem. Inny namiot żołnierski z osobnem ogrodzeniem przeznaczono dla kobiet. Wszyscy uwięzieni zostają pod ścisłą strażą wojskową; obóz obstawiono czatami i ludźmi z batalionu policyjnego, a konie lancyerów, którzy straż odbywają, stoją zawsze osiodłane. Według zgodnych doniesień nie są więźniowie bynajmniej zmartwieni, a kobiety wyprawiają pod namiotem żarty i śmiechy, nie smucąc się tem wcale, że je z Delhów wywieziono.

## Afryka.

(Prezydenci Liberyi.)

Dziennikowi *Advertiser* piszą z Liberyi: „Według doniesień waszego korespondenta paryskiego jest francuski urząd zagraniczny podobno tego mniemania, że p. Roberts'a dlatego tylko nie wybrano powtórnie prezydentem Liberyi, że w sprawie okrętu „Regina Coeli“ okazał jawnie niechęć swoją do Francyi. Lecz niech mi się godzi zrobić uwagę, że ta wiadomość jest zupełnie mylna, chociaż były prezydent Roberts, równie jak i wszyscy niemal w Liberyi amerykańskiej uważają francuski plan wychodźstwa za handel niewolnikami, i zupełnie go potępiają. P. Roberts był przez 6 lat gubernatorem kolonii Liberyi, a po ogłoszeniu jej państwem niezawisłym, wybrano go najprzód na lat 2, a następnie trzykrotnie jeszcze na taki sam przeciąg czasu prezydentem, zaczętem na 8 lat bez przerwy, tak, że w ogóle był 14 lat u steru rządu. Z końcem roku 1855 upraszano go usilnie, by i po raz czwarty starał się o tę godność, lecz wymówił się od tego wyraźnie, gdyż radby już wycpać po trudach służby publicznej, i zająć się własnymi sprawami swemi. Odtąd też jest prezydentem kolegium zaprowadzonego w Monrowii za wsparciem pieniędzmi przez zycziwych Liberyi mieszkańców, i



z Bostonu w Ameryce, niedobijając się bynajmniej o naczelną władzę w republice. P. Benson mianowany został w jesieni roku 1855 prezydentem, i objął urząd ten dnia 1. stycznia 1856. Po upływie dwu lat wybrano go znów jeduomyślnie, i dnia 1. stycznia 1858 instalowano, tak, że najnowszymi czasy nie było żadnych wyborów, i do jesieni 1856 nie będzie ich wcale.

**Doniesienia z ostatniej poczty.**

**Medyolan, 25. listopada.** Temi dniami ukonstytuowało się już stanowczo towarzystwo akcyonaryuszów dla założenia projektowanego oddawna banku eskontowego w naszym mieście.

**Paryż, 27. listopada.** *Journal des Débats* zawiera ostry artykuł przeciw dziennikowi *Presse*. „Wojna przeciw Austrii — powiada, byłaby niesłuszną; Francja nie ma powodu uzalać się na to państwo; pomimo głosu pewnych dzienników nie rozpocznie Francja żadnej wojny, a dzienniki, które poduszcząją nieufność Europy, nie znają wcale zamiarów zżądu francuskiego.“

**Londyn, 27. listopada.** Dzisiejszy *Morning Herald* pisze: Rząd nie sankcyonował nigdy propozycji Younga, który względem wysp jonskich radził pomijać postanowienia traktatu wiedeńskiego; polityczne stosunki Jonii nie mają być zmienione, a pełnomocnictwo Gladstona zamyka się w granicach dawnych traktatów.

**Florencya, 23. listopada.** Ich Mość Królestwo pruscy przybyli tu dzisiaj.

**Kairo, 17. listopada.** Podług najnowszych wiadomości mieli Angliacy i Francuzi obsadzić równocześnie Dzedę, starano się także gorliwie wyszukać uczestników rzezi.

**Przyjechali do Lwowa.**

Dnia 29. listopada.

Hotel rosyjski: PP. Voresko Konst., z Krakowa. — Hr. Dzieduszycki Juliusz, o Jarczewiec.

Hotel europejski: P. Buszkowski Antoni, z Brykuni.

Hotel angielski: P. Fedorowicz Alojzy, z Sanoka.

**Wyjechali ze Lwowa.**

Dnia 29. listopada.

PP. Bętkowski Ign., do Złoczowa. — Bobrowski Ign., c. k. porucznik, do Jędrzychowa. — Hr. Dzieduszycki Włodz., do Zarzecza. — Frank Ferd., do Nahaczowa. — Grote Otto, c. k. porucznik, do Hanoweru. — Jaworski Józ., do Łukawca. — Hr. Thun-Hohenstein, c. k. porucznik, do Gródka. — Wieser Fryd., c. k. porucznik, do Stanisławowa. — Wybranowski Alexand., do Szolomyi. — Zadurowicz Adolf, do Wiednia.

**Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.**

Dnia 27. i 28. listopada.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	326 18	— 1.9°	92.2	południowy mier.	pochmurno
2. god. po poł.	325.23	— 0.4°	86.9	połud.-zach.	"
10. god. wiecz.	323 83	— 0.2°	92.3	"	"
7. god. zrana	322 78	— 0.1°	92.9	połudn.-zach. sł.	pochmurno
2. god. po poł.	322.16	+ 4.8°	84.6	południowy	"
10. god. wiecz.	322 67	+ 2.4°	93.5	połudn.-zach.	"

**TEATR.**

Dzisiaj komedia niemiecka ze śpiewami: „Das Mädl aus der Vorstadt“ (Dziewczę z Przedmieścia), Jana Nestroy'a.

Jutro na scenie polskiej: „Prawem zasługi“, komedia w 3 aktach z francuskiego i „Obladek z Magdusią“, komedyo-opera w 1 akcie Dmuszewskiego.

**Kurs lwowski.**

Dnia 29 listopada

	gotówką		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski . . . . .	4	33	4	36
Dukat cesarski . . . . .	4	36	4	39
Półimperyal zł. rosyjski . . . . .	7	54	8	—
Rubel srebrny rosyjski . . . . .	1	31	1	32
Talar pruski . . . . .	1	27	1	29
Polski kurant i pięciozłotówka . . . . .	1	7	1	9
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.	79	20	79	42
Galicyjskie obligacje indemnizacyjne } bez kuponów	80	35	81	10
5% Pożyczka narodowa . . . . .	81	40	82	15

**Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.**

Dnia 29 listopada.

	złr.	cent.
Instytut kupił prócz kuponów 100 po . . . . . waluty austr.	79	30
" przedał " " 100 po . . . . .	80	—
" dawał " " 100 . . . . .	—	—
" żądał " " 100 . . . . .	—	—
Wartość kuponu od 100 złr. . . . .	1	38 1/2

**Kurs giełdy wiedeńskiej.**

Dnia 27. listopada.

**Dług publiczny.**

A. Państwa.

	pien.	towar.
W austr. wal. po 5% za 100 zł. . . . .	82	82.10
Z pożyczki narodow. po 5% za 100 zł. . . . .	86.35	86.40
Z roku 1851, ser. B. po 5% za 100 „ . . . . .	—	—
Metaliki po 5% za 100 zł. . . . .	86.15	86.25
dto. „ 4 1/2% za 100 zł. . . . .	77.	77.15
Przeznacz. do wylos. z r. 1834 za 100 zł. . . . .	320.	322.
„ 1839 „ 100 „ . . . . .	135.50	136.
„ 1854 „ 100 „ . . . . .	115.15	115.30
Renty Como po 42 lir. austr. . . . .	17.	17.25

B. Krajów koronnych

	pien.	towar.
Niższej Austrii . . . . .	96.	97.
Węgier . . . . .	85.	85.75
Banatu Temeskiego, Krocacy i Slawonii . . . . .	84.	84.25
Galicyi . . . . .	84.75	85.25
Bukowiny . . . . .	84.	84.25
Siedmiogrodu . . . . .	84.	84.25
innych krajów koronnych . . . . .	91.	92.
Z klauzulą losowania w r. 1867 . . . . .	—.	—.

**Akcyje.**

Banku narodowego sztuka . . . . .	968.	970.
Instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu po 200 zł. wal. austr. . . . .	246.40	246.50

pien. towar.

Niższo-austr. towarzystwa eskomt. po 500 zł. mon. konw. . . . .	617.	619.
Północnej kolei Cesarza Ferdynanda po 1000 zł. mon. kon. . . . .	1744.	1746.
Towarzystwa kolei żelaznej państwa po 200 zł. mon. konw. czyli 500 fr. . . . .	263.90	264.
Kolei Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. mon. kon. za 100 zł. (5%) wpłaty . . . . .	90.20	90.30
Połud.-półn.-niemieckiej kolei komunikacyjnej po 200 zł. m. k. . . . .	187.	187.50
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 100 zł. (50%) wpłaty . . . . .	105.	105.10
Lomb.-weneckiej kolei żelaznej po 570 lir. austr. czyli 192 zł. m. k. z 76 zł. 48 kr. (40%) wpłaty . . . . .	123.	124.
Wsch. kolei Cesarza Franciszka Józefa po 200 zł. czyli 500 frank. z 60 zł. (30%) wpłaty . . . . .	67.	67.30
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k. . . . .	529.	531.
Lloyda austr. w Tryescie po 500 „ „ . . . . .	315.	320.

**Listy zastawne.**

Banku narodowego w mon. kon. { 6letnie po 5% za 100 zł. . . . .	99.25	99.50
{ 10 „ „ 5% „ 100 „ . . . . .	95.50	96.
{ przeznaczone do losowania po 100 zł. . . . .	89.	89.25
{ na 12 miesięcy 5% za 100 zł. . . . .	99.50	100.
Banku narodowego w wal. austr. { przeznaczone do losowan. po 5% za 100 zł. . . . .	84.75	85.

pien. towar.

**Losy.**

Instyt. kredyt. dla handlu i przemysłu po 100 zł. waluty austr. za sztukę . . . . .	101.70	101.90
Towarz. żeglugi parowej na Dunaju po 100 zł. mon. kon. . . . .	108.15	108.40
Esterhazego 40 zł. m. k. . . . .	80.85	81.75
Salma 40 „ „ . . . . .	42.25	43.75
Palfiego 40 „ „ . . . . .	39.	39.50
Clarego 40 „ „ . . . . .	37.25	37.75
St. Genois 40 „ „ . . . . .	38.75	39.25
Windischgrätza 20 „ „ . . . . .	25.75	26.25
Waldsteina 20 „ „ . . . . .	26.75	27.25
Keglevicha 10 „ „ . . . . .	15.75	16.

**Na 3 miesiące.**

Augsburg za 100 zł. połud.-niemieckiej waluty 5% . . . . .	86.60	86.65
Frankfurt n. M., za 100 zł. połud.-niemieckiej waluty . . . . .	86.70	86.80
Hamburg za 100 marko banko 2 3/4% . . . . .	76.70	76.75
Londyn za 100 funtów szterl. 3% . . . . .	102.60	102.65
Paryż, za 100 franków 3% . . . . .	40.70	40.75

**Kurs złota.**

	pien.	towar.
Dukaty ces. mennicze 4 zł. — 86 cen. . . . .	4 zł. — 88 cen.	4 zł. — 88 cen.
Korona . . . . .	14 „ — 13 „	14 „ — 15 „
Napoleondor . . . . .	8 „ — 18 „	8 „ — 20 „
Rosyjski imperyal . . . . .	8 „ — 38 „	8 „ — 40 „

**KRONIKA.**

(Czasopismo arabskie.) Na dowód jaki postęp bierze dziennikarstwo przytaczają pisma wiedeńskie tygodnik arabski wychodzący w Bayucie, zajmujący już tytułem swoim: „Ogród nowości“. Ma być zajmującym i liczy też wielu prenumeratorów w Wiedniu. Wydaje go kupiec tamtejszy Khalil Efendi alk haris, i zamieszcza w nim nowości polityczne, handlowe, sprawy krajowe, a w odcinku literackie rozrywki.

— Archywa Stanów w Bernie przystępne teraz będą dla każdego i godziłoby się, pisze „Oest. Ztg.“ pójść i w innych krajach za tym przykładem. Dawniej leżały stopy cennych rękopisów w zakątku gmachu namiestnictwa, i dopiero temi czasy mianowano znanego badacza dziejów, p. A. Boczka archywiastą. Zbiór tych manuskryptów ważny jest nietylko dla badacza historii, lecz przydać się może często i w sprawach procesowych, gdzie idzie o dowody pisane, i które wynaleźć można tylko w archiwach krajowych. Szkoda tylko że dawniejszymi czasy panowała wielka niedbaleść w zachowaniu tych aktów, i że przeto wiele ważnych dokumentów zaginęło.

(Tegoroczne zmiany powietrza.) Zastanawia uczonych tak nagła i równoczesna zmiana w temperaturze we wszystkich prawie europejskich krajach ku końcu miesiąca października: Najznaczniejsza różnica zachodzi

między krajami odległymi od morza a krajami wybrzeża. Gdy w Warszawie dnia 29. października rano wskazywał termometer R. 5°7 i o tej samej godzinie dnia 31 października 1,8, zatem różnica o 7°5 — wynosiła zmiana w Dünkierce tylko 3 stopnie. W Mnichowie i Kolonii wynosiła różnica w tych obydwu dniach rano także do 7 stopni R. w Bruxeli 6,1, w Paryżu 5,6, w Lugdunie 10,4, w Hawrze zaś tylko 0,5, a w Ostendzie 3,2. W tym samym przeciągu czasu jest także bardzo znaczna różnica między najwyższym a najniższym stanem termometru. W Bruxeli wynosiła różnica podczas trzech ostatnich dni października przeciętnie 5 1/8 stopnia w 24 godzinach a w Ostendzie zaledwie 4 1/2. Największa różnica okazuje się zwykle na wiosnę. W ostatniej połowie miesiąca kwietnia b. r. postrzegano w Bruxeli przeciętną różnicę w dniu 11,6°C, w Ostendzie zaś tylko 6°C. Dr. Verhaeghe, członek obserwatorium w Ostendzie, zwrócił na to uwagę, ażeby przyczynić się do objaśnienia zjawiska, że wypadki słabości płucowych suchot wydarzają się rzadziej na morskiem wybrzeżu, jak w głębi kraju. Andral temu wprawdzie zaprzeczał, ale p. Verhaeghe staje w obronie swego zdania i przytacza, że w Bruxeli umiera na płucowe suchoty 17,7 na sto, w Brügge 19,6, w Ostendzie zaś tylko 7,7 a w miejskim szpitalu tylko 6,6.